

Podziękowali za dar życia



Krwiodawcom podziękowali m.in. dowódca 17 WBZ gen. bryg. Sławomir Kocanowski, starosta Agnieszka Śnieg i burmistrz Remigiusz Lorenz

W czasie obchodów Dni Honorowego Krwiodawstwa Polskiego Czerwonego Krzyża burmistrz Międzyrzecza **Remigiusz Lorenz** złożył gratulacje oraz podziękował Honorowym Dawcom Krwi za dzielenie się z potrzebującymi bezcennym lekiem, który ratuje zdrowie i życie osób chorych i ofiar wypadków. Krwiodawcom podziękowali też starosta **Agnieszka Śnieg** i dowódca 17. WBZ gen. bryg. **Sławomir Kocanowski**.

Krwiodawcy z Oddziału Rejonowego PCK w Międzyrzeczu podsumowali mijający rok 28 listopada w restauracji "Piastowska". Uczestników spotkania przywitał przewodniczący Rady Rejonowej PCK i jednocześnie członek zarządu Rady Okręgowej PCK **Zbigniew Smejliś**, który podziękował za wsparcie staroście Agnieszce Śnieg, burmistrzowi Remigiuszowi Lorenzowi i dowódcy stacjonującej w naszym mieście 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej gen. bryg. Sławomirowi Kocanowskiemu.

Goście podziękowali krwiodawcom za dar krwi, którą tak chętnie dzielą się potrzebującymi. Podkreślali, że nadal będą ich wspierać oraz promować ideę honorowego krwiodawstwa. – *Krew to bezcenny lek, którego nie zastąpi żaden inny specyfik. Bezinteresownie dzielicie się nią z osobami chorymi i ofiarami wypadków, za co serdecznie Wam dziękuję. Życzę Państwu wszystkiego najlepszego w życiu prywatnym i zawodowym* – mówił burmistrz Remigiusz Lorenz.

ciąg dalszy na stronie 5 >>



*Droży Czytelnicy,
chcielibyśmy z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia życzyć Państwu
zdrowia, szczęścia i pomyślności oraz
spełnienia najskrytszych marzeń.
Dziękując, że jesteście z Nami
życzymy pomyślności w Nowym Roku!*

- Zespół redakcyjny



PŁYTKI CERAMICZNE PROJEKTOWANIE ŁAZIENEK

STYL
ERAMIKA
SULĘCIN

www.stylceramika.pl

☎ 95 755 48 65



Dziś w numerze:

- Jazda rowerem może sprawiać przyjemność** str.4
- Rozmowa z Agnieszka Śnieg, Starostą Powiatu** str.7
- Zagrali na scenie w Międzyrzeczu-Obrzycach** str.9
- Wyprawa na Lubelszczyznę (3)** str.10
- Magia Świąt** str.13

minął miesiąc

Kończy się rok i niebawem nowy

Tyle się dzieje w kraju i świecie, że trudno ogarnąć co bardziej "smakowite kąski". Prezydent-Niepoliczony nadal wydziera się niczym na wiecach wyborczych. Co bardziej złośliwi obdarzyli go ksywką Megafon lub Wetomanem. Że jest Niepoliczonym to fakt! Wszędzie podaje się wyniki. W konkursach wszelkiej maści jest to standard! Ale nie dla Państwowej Komisji Wyborczej jak i byłego Marszałka Sejmu RP, który go zaprzysiągł. Hołownia nie udźwignął zasad gry, które są w polityce, jako rasowy solista. Może popełnił Delikt Konstytucyjny sprawując władzę publiczną, ale to może rozstrzygnąć Trybunał Stanu. W odróżnieniu od zwykłego przestępstwa, delikt konstytucyjny nie musi być czynem zabronionym karą na gruncie prawa karnego.

Niejaki Batory (literacka postać fikcyjna, faktycznie znana) został przyśłowioną miętą fają. Oddał kompetencje, których nigdy nie miał. Doszło zatem do Snusa kim jest na politycznej arenie. Mówienie, że go Putin nie lubi jest zasłoną dymną jego niewiedzy, bo do negocjacji politycznych nadaje się jak wół na wyścigu koni. Zresztą Koalicja Chętnych nasz kraj do rozmów nie zaprosiła, bo i chętni do posłania naszych wojsk na Ukrainę - nie jesteśmy.

Błysnął Prezydent-Niepoliczony w Czechach, snując swoją (lub swych doradców) wizję odnośnie UE. Bez uzgodnienia z rządem, za co publicznie nieco mu "przyłożył" szef polskiego MSZ. Można to przetłumaczyć jako *Zamknij się, Karolku*. Polska to nie folwark prezesa, a UE to nie piknik rekonstruktorów narodowej chwały. Prezydent nie ma prawa proponować zmian traktatów unijnych bez zgody Rady Ministrów. To jakby cieć z partii ogłaszał, że zmienia regulamin całego wieżowca, bo tak mu podpowiedziała Godność Osobista. W dyplomacji liczy się nie tylko co mówisz, lecz z czyjego mandatu. Ten szczegół rozpętał burzę w sieci - *od brawo, wreszcie ktoś mówi wprost po stop solowym popisom*.

Prezydent-Niepoliczony, 7 listopada rzekł publicznie: *Nielegalnie funkcjonujący prokurator krajowy ściga byłego*

ministra sprawiedliwości. Takie słowa wstrząsnęły fundamentem państwa prawa. Jeśli taki zarzut ma być politycznym oświadczeniem to oznacza, że w Polsce prawo stało się już wyłącznie narzędziem politycznego rachunku. Słowa mają ciężar instytucji, która jest w Dużym Pałacu. Wypowiadając słowa o "nielegalnym prokuratorze", uderzył nie w jednostkę, lecz w zasadę, że państwo istnieje tylko tak długo, jak długo obywatele wierzą w praworządność. Gdy głowa państwa nazywa działania organów ścigania "nielegalnymi", podważa się zaufanie do sądów, prokuratury oraz samej Konstytucji. Większość obywateli ma dziś nie tylko obawy, lecz uzasadnione podejrzenia, że wybory prezydenckie zostały sfałszowane.

Wątek Karola cały czas się przetacza w polityce. Wetuje ustawy polegające na sforcie sfrustrowanych doradców, którzy ogon własny by zjedli aby pracodawcy dogodzić. Mają własne wybujałe Ego, nie mniejsze od Karola. Tenże zagubił się w strukturach władzy przekonany o własnej wielkości, z obsesją na punkcie centralizacji. Prezydencka epifania czy stan wzmożenia historycznego? Samozwańczy kardynał Richelieu Europy Wschodniej, wygłosił w Pradze przemowę pełną gróźb, apeli, wymagowanych zagrożeń i oczywiście - buńczucznych

wezwań do "suwerenności", "demokratycznego mandatu" i innych frazesów, które brzmią jakby je układał AI czyli sztuczna inteligencja. Ot objawił się nam Prezydent w roli rzecznika TVP z czasów apogeum propagandy za prezesa Kurskiego. Chwilami jest to i zabawne i tragikomiczne. Ale skoro jest zakładnikiem swoich doradców...

Okazuje się, że Karol jest nie tylko oderwany od konstytucji, ale i od własnej kancelarii. Obóz władzy w Dużym Pałacu przypomina filmową "Grę o Tron" z rozgrywkami personalnymi, knuciami Cenckiewicza i zgrzytami między Przydaczem, Boguckim oraz resztą pisiorów. Myślą, że są rządem. Szczytem idiotyzmu było przez Boguckiego porównanie objętości papierowej ustawy o kryptowalutach w Polsce i Czechach. Dopiero Premier wyjaśnił, że w Czechach jest ona rozłożona w wielu a u nas w jednej, stąd jej obszerność.

Mamy kolejny moment, gdzie rozsądek próbuje przedrzeć się przez mgłę mitów, urazów i wielopiętrowych intryg, złożonych niczym lasagne z goryczy, ambicji i kompleksów. Z jednej strony mamy ekipę Premiera, ludzi z programem, klasą i doświadczeniem. Z drugiej to historyczni rekonstruktorzy myślący, że geopolitykę można rozgrywać jak grę planszową IPN.

Zero na znak protestu nie wraca. Powinni wywalić go z roboty w Sejmie za absencję. Rezydent-Długipis się wymądrza na Kanale Zero. Jędrus zjedz Snikersa i czekaj na swą kolej przed TS i Prokuraturą za łamanie Konstytucji. Prezes "chlapnął", że Lepera zamordowano. W sumie robi się coraz ciekawiej.

O tym jak Putin ogrywa Amerykanów niebawem odbije się czkawką i u nas. Nasz Karol w swoich staraniach udaje męża stanu. Tramp nim jest. Do rozmów kieruje biznesmenów nie dyplomatów i stale zmienia chwiejne propozycje. A tak mu nasi prawicowi posłowie bili brawo...

Kończy się rok, nowy niebawem. Zatem Pogodnych Świąt i optymizmu w 2026 roku życzę.



Lech Malinowski
lechm47@wp.pl



Polska
Strefa Inwestycji



Kostrzyńsko-Słubicka
Specjalna Strefa Ekonomiczna

WSPARCIE NA ROZWÓJ FIRM

OD 1 STYCZNIA 2023

ŁATWIEJSZY DOSTĘP DO ZWOLNIEŃ PODATKOWYCH
DLA MIKRO I MAŁYCH PRZEDSIĘBIORSTW.

Zapytaj o szczegóły. Darmowa informacja:

marketing@kssse.pl 095 721 98 00 www.kssse.pl



P lokalny
PRZEKRÓJ

Wydawca: PROGRESS Adam Piotrowski, ul. Marii Słodowskiej-Curie 4, 69-200 Sulęcín Redaktor Naczelny: Adam Piotrowski
Redaktor wydania: Lech Malinowski Współpraca: Andrzej Chmielewski, Beata Romanowska, Krzysztof Pawłowski i Joanna Jędrachowicz
Adres redakcji: ul. Marii Słodowskiej-Curie 4, 69-200 Sulęcín E-mail: Adam.Piotrowski2@gmail.com Oferta reklamy: tel. 511 225 133
Druk: Polskapersse Oddział w Bydgoszczy Nakład: 4.000 egz. Kolportaż: Progress

Wydawca nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów, a także zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych bez zgody wydawcy jest zabronione

TU ZNAJDZIESZ NASZE GAZETY!

MIĘDZYRZECZ: kolportaż wg wykazu na s.2; **WSIE NA TERENIE GMINY MIĘDZYRZECZ:** kolportaż poprzez sklepy spożywcze. **SKWIERZYNA:** RATUSZ, ul. Rynek; **EKO ul. Piłsudskiego, SKLEP WĘDKARSKO-ZOOLOGICZNY ul. Piłsudskiego; KIOSK RUCHU ul. Piłsudskiego; INTER MARCHE ul. 2 Lutego. PSZCZEW:** BIBLIOTEKA ul. Poznańska **SEZAM Sklep Spożywczy ul. Poznańska; URZĄD GMINY, ul. Rynek; OLSTAF Centrum Ubezpieczeń ul. Rynek BLEDZEW**




Małanka Łemkowska w Murzynowie
17 stycznia 2026 r.

19.00 Rozpoczęcie Zabawy Noworocznej
Kuchnia serwuje ciepłe posiłki.
Organizatorzy zapewniają Szampana
Tradycyjnie alkohol we własnym zakresie
Gra zespół "TROJANKA"
Wstęp 250 zł od osoby

Kontakt: Olga Dziubińska, tel. 530 000 915
Ilość miejsc ograniczona...




Jazda rowerem może sprawiać przyjemność



Nasz bardzo znany "powiatowy kolarz" **Tadeusz Jasionek** zaliczył kolejny bardzo udany rok swoich startów w wyścigach krajowych i zagranicznych. Kulminacją tego sezonu było reprezentowanie Polski i oczywiście naszego powiatu i województwa lubuskiego w Mistrzostwach Świata w Australii. Był jedynym przedstawicielem Lubuskiego w tych zawodach. Ale jak sam twierdzi, droga do udziału w tych mistrzostwach nie była prosta. Żeby się tam zakwalifikować trzeba było startować w Pucharach Świata. W Polsce takich kwalifikacji niestety nie było. Tadeusz zdobył je startując w Turcji i Jordani!



Tadeusz na tle innych



GREAT OCEAN ROAT - słynne miejsce, które wszyscy turyści odwiedzają. Pamiątkowa fotka przy trasie Mistrzostw Świata.

W Turcji na skutek dwóch przebitych opon wyścigu nie ukończył natomiast w Jordanii w lutym br. zajął II miejsce w jeździe indywidualnej na czas, a w wyścigu ze startu wspólnego był 3. Te wyniki dały mu przepustkę do startu w Mistrzostwach Świata na Antypodach. Same Mistrzostwa Świata jednak nie wypadły najlepiej. Zaraz po przylocie do Melbourne trudno mu było przystosować się to panującego tam klimatu i na kilka dni był wyłączony z treningów (problem z aklimatyzacją) temperatury wahały się od 16 do 38°C, a ponadto trasa była bardzo górzysta ze stromymi podjazdami i bardzo niebezpiecznymi zjazdami, która preferowała bardziej górali niż "kolarzy nizinnych".

Na samym starcie przeraził go widok ponad 3 tys. startujących zawodników i wszyscy startowali praktycznie razem (odstępki 2 min pomiędzy kategoriami wiekowymi) i zaraz po starcie było 10 km non-stop pod górę, następnie trochę po płaskim i kolejne 20 km non-stop pod górę. Łączny dystans do przejechania dla wszystkich kategorii wynosił 132 km i ponad 2 tys. metrów wzniesień. W jeździe na czas był 30-ty a ze startu wspólnego 70-ty.

Samo ukończenie mistrzostw było i tak dla niego wielkim osiągnięciem bo bardzo dużo zawodników nie ukończyło wyścigów lub zostało odwożonych karetkami do szpitali. Po mistrzostwach miał czas na zwiedzanie (to druga Jego pasja) i spełniło się jego marzenie zwiedził słynną "Sydney Opera House". Ponadto miał wiele spotkań z kangurami i diablami tasmańskimi. Największym dla niego szokiem były panujące tam różnice klimatów i temperatur. W Melbourne było 17°C i bardzo silne wiatry, natomiast w oddalonym od Melbourne o 1300 km Sydney było 38°C i bardzo duża wilgotność.

Każdy zagraniczny wyjazd zawsze łączy ze zwiedzaniem najciekawszych miejsc w danym kraju, bo po wyścigach rezerwuje sobie na to czas (będzie co wspominać). W tym roku oprócz Opery Sydney House odwiedził też słynną Petrę w Jordanii.

W tym roku na rowerze przekroczył ponad 11 tys. kilometrów i wystartował w 55 wyścigach. W większości z nich stawał na podium. Dużym sukcesem było wygranie całorocznego chalangers wyścigów na poznańskim torze i zdobycie brązowego medalu w Mistrzostwach Polski w jeździe dwójkami. Bardzo sobie ceni zwycięstwo w prestiżowym wyścigu Pałuki Tour w Żninie

i zajęcie II miejsca w Gran Fondo w Poznaniu, wyścigu z bardzo mocą międzynarodową obsadą.

Tadeusz jest współorganizatorem wyścigów kolarskich na torze wyścigowym w Poznaniu i w przyszłym roku jego Poznańskie Towarzystwo Cyklistów, którego jest viceprezesem, będzie organizatorem 15-16 sierpnia 2026 Mistrzostw Polski w kolarstwie szosowym w wyścigach w jeździe indywidualnej na czas, w dwójkach i na tandemach.

Jazda na rowerze sprawia mu ogromną frajdę, pozwala utrzymać organizm w bardzo dobrym zdrowiu i kondycji a przy tym i kawałek świata może zwiedzić. Od kilku lat jeździ w barwach firmy ELMAR, która wiele mu pomaga w zagranicznych startach. W przyszłym roku pod koniec sierpnia odbędą się Mistrzostwa Świata w Japonii i chciałby jeszcze raz ten kraj odwiedzić. Zwiedził już wiele ciekawych krajów m.in. Kubę, Indonezję, Tajlandię, Japonię, Singapur, Maroko, USA, Wenezuelę, Tanzanię i słynny Zanzibar, Portugalię, Hiszpanię i wielu innych. Ściagał się też w Dubaju, Moskwie, Casablance i Barcelonie.

Co roku bierze udział w dwóch zgrupowaniach kolarskich w Chorwacji i na Majorce lub na Costa Brava, ale jak twierdzi Japonia to niesamowity kraj i ludzie. Uważa, że panująca tam kultura ludzi i obyczaje są godne do naśladowania przez wszystkie inne nacje i nie można tego przyrównać do żadnego innego kraju. Ma swoich wiernych kibiców i za pośrednictwem Redakcji "Przekroju Lokalnego" chce Im serdecznie podziękować za doping i wsparcie. Ostatnio nawet w Australii został zaproszony przez polonie australijską na przesympatyczne spotkanie obiadkowe wraz z zaproszeniem do kolejnych odwiedzin tego kraju.

Na nasze pytanie jak długo zamierza jeszcze jeździć rowerem i brać udział w zawodach? Odpowiedział, że tak długo, jak mu pozwoli na to zdrowie bo gdyby teraz przestał jeździć to czeka go kanapa, TV i ból stawów i choroby. Zachęca wszystkich do jazdy na rowerze i to bez względu na pogodę (latem i zimą) bo to najlepsza forma na poprawę stanu zdrowia i omiwanie naszej kiepskiej służby zdrowia i aptek. Jeszcze w tym roku szykuje się na wyprawę na Sri Lankę.

Na kolejne rowerowe i nie tylko wspomnienia namówił go zaprzyjaźniony z nim - Lech Malinowski, fotki z archiwum Tadeusza Jasionka.



Miejsce na podium zawsze cieszy



Nie jeden rower sportowy w kolekcji



Wiadomo na jakim tle w Australii

>> ciąg dalszy ze strony 1

Kilku krwiodawców i ich przyjaciół zostało uhonorowanych resortowymi medalami i odznaczeniami. Odznaczenia "Zasłużony Honorowy Dawca Krwi, Zasłużony dla Zdrowia Narodu" odebrali **Renata Dyla** i **Krzysztof Krzyżanowski**. Odznakami Honorowymi PCK IV stopnia wyróżnieni zostali gen. bryg. **S. Kocanowski** i **R. Dyla**, natomiast odznakami Zasłużony Honorowy Dawca Krwi III stopnia uhonorowano **Bartosza Kretschmera** i **Tomasza Dzika**. Prezes wojskowego klubu HDK "Żołnierska Krew" st. chor. sztab. **Krzysztof Pirog** wręczył plut. **Robertowi Gruszczykowi** pamiątkowy medal.



lekarz medycyny Artur Krysik

Specjalista dermatolog-wenerolog
Specjalista alergolog



Gabinet
Sulęcín Batorego 3A

Aktualne dane
do rejestracji na stronie
www.dermatolog-alergolog.pl



Krystyna 
Sibińska
— Posel na Sejm RP —



Życzenia świąteczne

Niech magia tych Świąt rozświetli
Wasze życie przynosząc zdrowie,
szczęście i pomyślność.
Wesołych Świąt Bożego Narodzenia
i szczęśliwego Nowego Roku!



Krystyna Sibińska
Poseł na Sejm RP

Krystyna Sibińska

Spotkanie autorskie

W Bibliotece Publicznej w Międzyrzeczu odbyło się spotkanie autorskie ze **Zdzisławem Musiałem**, który wydał swoją nową płytę CD. Wydarzenie w formie recitalu miało miejsce 19 października br. Kilkadziesiąt różnorodnych stylistycznie kompozycji zapisanych w nutach wydało Wydawnictwo Muzyczne "Contra".

Krążek CD "Muzyka (na gitarę) dla każdego" jest odzwierciedleniem zapisanych dźwięków, emocji, nastrojów, które towarzyszyły przy realizacji ambitnego przedsięwzięcia muzycznego. Nagrywaniu materiału dźwiękowego towarzyszą zwykle stesy, niepewność, co do interpretacji i ostatecznego kształtu kompozycji.

- *Rejestrowanie materiału muzycznego jest to ciężka praca. Zwykle nagrywa się po kilkanaście razy ten sam utwór, by stwierdzić po odsłuchaniu następnego dnia, że odtwórca nie jest z efektu pracy zadowolony. Taki stan rzeczy jest normalnym zjawiskiem – powiedział Z. Musiał - Ostateczny kształt kompozycji czasami ulega małym modyfikacjom podczas publicznego*

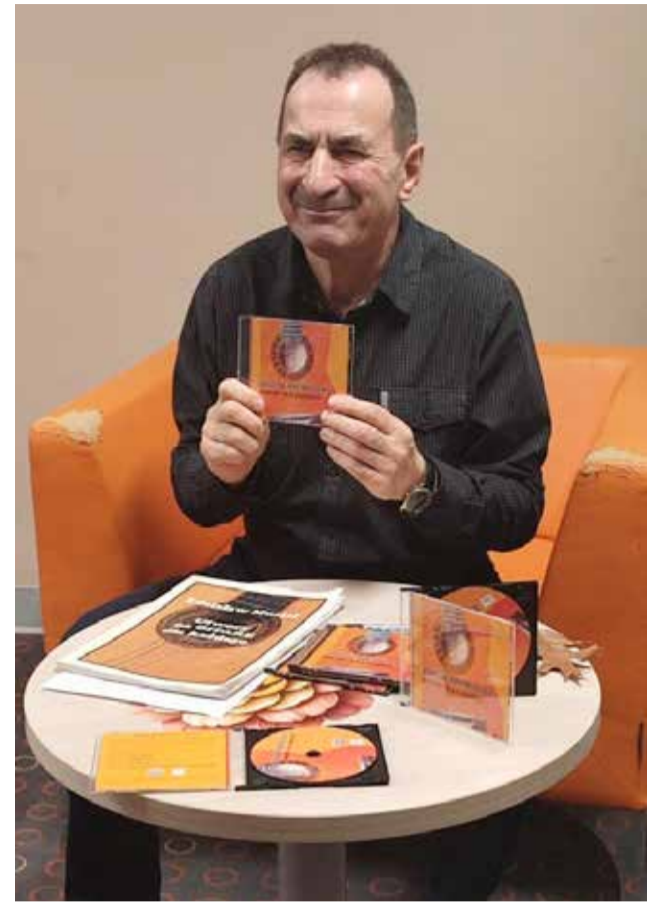
koncertu. Jakby zamysł końcowy utworu dojrzał w głowie wykonawcy i powodował, że zapis na krążku CD różni się nieznacznie od tego wykonywanego podczas publicznego recitalu. Grając własne kompozycje skazanym się jest na taki efekt końcowy. Zapewne inny gitarzysta wykonałby te utwory inaczej. Czas pokaże.

Na płycie CD jest 40 kompozycji: walce, bluesy, serenady, rumba, tango, swing oraz dziesięć utworów pod wspólną nazwą - *Wakacyjne krajobrazy*. Jest też tzw. bonus - *Walczyk dla nieznanym*.

Sluchacze mieli okazję wysłuchać utworów oraz krótkich historii, czasami przedziwnych i związanych z powstaniem utworów, bowiem kompozytor, muzyk gitarzysta i wydawca to ta sama jedna osoba. Jest to druga autorska płyta znanego nie tylko w Międzyrzeczu gitarzysty. Pierwsza zatytułowana *Autoportret* wydana została w 2017 r.

Spotkanie autor zwińczył serdecznymi podziękowaniami skierowanymi do pracowników Biblioteki Publicznej i Międzyrzecznego Ośrodka Kultury.

(red)



Dzięki życzliwości Łukasza Zaborowskiego, podinspektora Wydziału Edukacji, Spraw Społecznych i Promocji Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu otrzymaliśmy dwa przewodniki: "Lubuskie, Gorzów Wielkopolski i Zielona Góra" i "Zapomniane miejsca lubuskie, część północna"

Przewodniki po regionie

Pierwszy (autorstwa **Beaty i Pawła Pomykalskich**, małżeństwa podróżników) nieco myli tytułem, bowiem na 200 stronach formatu B6, jest opisanych bardzo wiele miejscowości, także leżących poza granicami administracyjnymi lubuskiego (Bolesławiec - miasto ceramiki; łużycki Chociebuż czyli niemiecki Cottbus - pełen atrakcji czy graniczący z Łęknicą niemiecki Bad Muskau, będący łużyckim Mużakowem). Są informacje nt. muzeów, rezerwatów, puszczy, parków krajobrazowych. W sumie zbiór informacji połączonych na zasadzie przysłowiowej pigułki informacyjnej podany w atrakcyjnej formie wydawniczej dla niezbyt wymagającego odbiorcy.

Druga pozycja autorstwa **dra Jakuba Jagielly**, historyka sztuki i badacza kultury materialnej Dolnego Śląska i **Adama Sowya**, grafika i fotografa (obaj mają znaczny dorobek wydawniczy) to zbiór informacji (180 stron A5) o zapomnianych miejscach. Przewodnik jest z serii 23 książek o Zapomnianych Miejscach.

Tomik otwiera rozdział o "Okolicach Międzyrzecza i Świebodzina", liczący blisko 100 stron. Opisane miejsca pełne ciekawostek, fotografii cz-b i barwnych, mapy i słowniki niektórych terminów – są podane niezwykle przystępnie i budzą zainteresowanie. Tereny przygraniczne Słubicy i Kostrzyna jak i okolice Gorzowa Wlkp. również są ciekawie pod względem opisu zapomnianych miejsc i atrakcyjne turystycznie. Opisane miejsca noszą znamiona subiektywnych odczuć, ale każdy z pasjonatów regionu nie jest od nich wolny.

Ciekawostką są informacje w ramach m.in. dotyczących MRU, dawnych traktów pocztowych czy Wież Bismarcka. Tych ostatnich na terenach dzisiejszej Polski było 40, a zachowało tylko 17 z tego w lubuskim tylko 4 (w Żarach, Żaganiu, Zielonej Górze i Świebodzinie).

Biblioteka Publiczna w Międzyrzeczu wdzięczna, gdyby obie pozycje w formie darowizny otrzymała od Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu.

L. Malinowski

Ku pamięci ks. Józefa Rysia



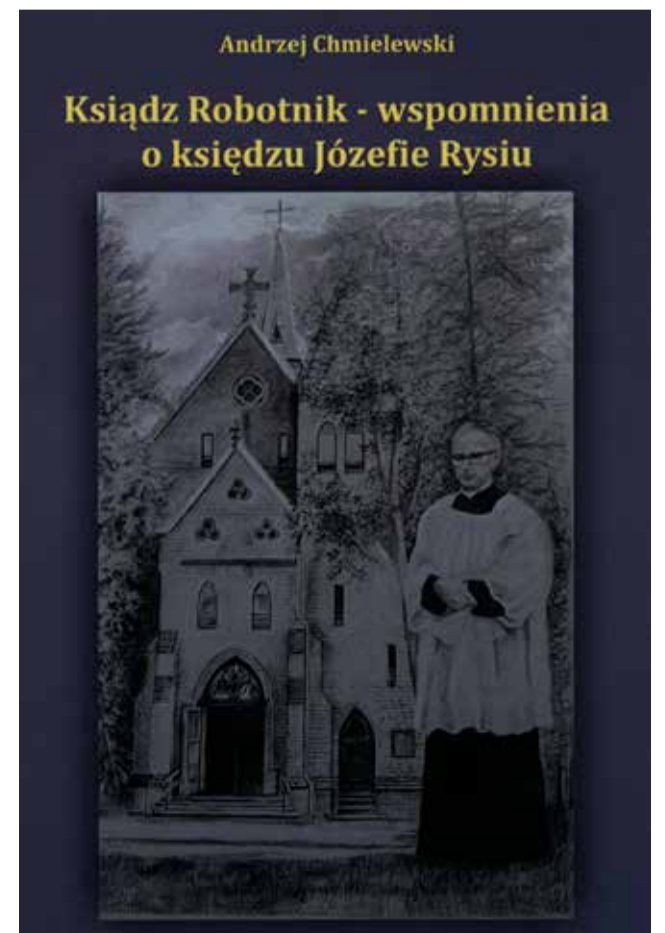
Rok temu swoją premierę miała książka "Ksiądz Robotnik - wspomnienia o księdzu Józefie Rysiu", to jedna z moich książek, która bardzo mnie cieszy i spowodowała, że u wielu z Państwa obudziła wspomnienia o tym kapłanie, ale też osobiste z lat młodości.

Pisząc i wydając tę książkę, chciałem, aby pamięć o księdzu Robotniku pozostała nadal żywa. Drugim celem wydania tej publikacji było zebranie funduszy na odnowienie nagrobka księdza Rysia na cmentarzu komunalnym w Międzyrzeczu. Dzięki Państwu (wszystkim Czytelnikom) udało się tego dokonać!!! Nie mogłoby się to stać bez zaangażowania w ten projekt **Teresy Ryś i Rafała Sobiny**, którym w tym miejscu bardzo dziękuję.

Fot. i tekst Andrzej Chmielewski

od Redakcji:

okładka książki to rysunek ołówkiem Pani Elżbiety Fijałkowskiej, która wykonała go na podstawie dwóch archiwalnych zdjęć.



TYLKO W „PRZEKROJU LOKALNYM”! Redaktor Lech Malinowski rozmawia z Agnieszka Śnieg - nowo wybraną Starostą Powiatu Międzyrzeckiego

Lech Malinowski (red): *Jakie doświadczenie Pani wnosi i jakie wyzwania przed Panią?*

Agnieszka Śnieg, Starosta Powiatu Międzyrzeckiego (AŚ): W samorządzie pracuję prawie 30 lat. Swoją pracę w administracji rozpoczęłam w roku 1996 w Rejonowym Urzędzie Pracy. Tam przepracowałam na różnych stanowiskach ponad 16 lat. W latach 2013-2014 byłam zastępcą Wójta Gminy Przytoczna, a od grudnia roku 2014, zostałam powołana na zastępcę burmistrza Międzyrzecza i rozpoczęłam pracę w Urzędzie Miejskim w Międzyrzeczu. W wyborach samorządowych w 2024 roku uzyskałam mandat radnej Powiatu Międzyrzeckiego, więc nie mogłam dalej pełnić funkcji zastępcy burmistrza i od lipca 2024 roku rozpoczęłam pracę w Urzędzie Miejskim w Torzymiu jako sekretarz gminy. Starostą Powiatu Międzyrzeckiego jestem od 4 listopada bieżącego roku. Funkcję tę powierzyła mi Rada Powiatu Międzyrzeckiego.

red: *Pani droga zawodowa i wiedza na temat samorządu jest znacząca. Zadania gminy są inne od zadań powiatów. Jak obecnie Pani zapatruje się na dalszą pracę już w strukturach samorządu powiatowego?*

AŚ: Przez lata swojej pracy w samorządach wypracowałam własne zdanie nie tylko w kwestii doboru współpracowników, ale przede wszystkim w zakresie zadań do realizacji. Szczególnie w powiecie bez wsparcia z zewnątrz praca i rozwój są bardzo trudne. Miasta czy gminy mają większe możliwości, choćby dzięki wpływom z podatków. Na powiat spływają zadania, a finanse są ograniczone. Głównym źródłem dochodów powiatów są subwencje, które najczęściej nie pokrywają potrzeb, np. placówek oświatowych. Zadań przybywa i trzeba je wykonywać. Tu liczę także na współpracę z gminami, z którymi powiat wspólnie realizuje niektóre inwestycje. Przez lata swojej pracy przekonałam się, że każda instytucja opiera się na ludziach na ich pracy i zaangażowaniu. Im więcej kompetentnych ludzi i takich, którym zależy na konstruktywnym rozwoju miasta, gminy czy powiatu, tym lepiej.

red: *Przygotowanie merytoryczne, a więc wiedza i doświadczenie zostaną zatem wykorzystane.*

AŚ: Oczywiście, że w obecnej pracy zawodowej wykorzystuję zdobytą wiedzę i umiejętności. Przede wszystkim doświadczenie. Posta-



wione zadania przez Radę należy kontynuować, tylko niektóre z nich trzeba będzie z różnych przyczyn inaczej realizować. Inwestycje muszą mieć pokrycie finansowe, stąd należy bezwzględnie szukać wsparcia pozabudżetowego, chociażby w dotacjach, dofinansowaniach oraz we współpracy partnerskiej z samorządami gminnymi przy ograniczeniu kredytowym. Dzisiejsze problemy są właśnie tego pokłosiem. Uprzednio większość zadań inwestycyjnych wykonywana była w oparciu o zaciągane pożyczki i kredyty. W tym miejscu należy zaznaczyć, że na rozpoczęte już inwestycje wcześniej zostały podpisane stosowne umowy, których trzeba dotrzymać.

red: *Co w starostwie jest priorytetem do realizacji?*

AŚ: Priorytetów jest kilka. W pierwszej kolejności musimy zadbać o nasz szpital. To oczywisty priorytet! W XXI wieku kobiety w dużym powiecie nie mogą pozostać bez opieki ginekologicznej. Nie do końca też przekonują mnie przedstawiane argumenty o powodach zamknięcia tego oddziału. Ponadto bezwzględnie należy zakończyć rozpoczęte inwestycje, takie jak np. budowa obwodnicy Trzciela, która przysparza nam ogromnych problemów finansowych. Cześć

podjętych wcześniej w tej kwestii decyzji uważam za błędne lub nie do końca przemyślane. Jednak przerwanie realizacji tej potrzebnej dla regionu inwestycji nie wchodzi w rachubę. Nie wspominając, że skutkowałoby to koniecznością zwrotu otrzymanej od Wojewody Lubuskiego dotacji w wysokości ok. 11 milionów. Ważnym zadaniem jest również budowa przepustu na ul. Rokitniańskiej w Międzyrzeczu, co pozwoli zabezpieczyć dojazd ciężkim pojazdom do nowo uzbrojonego Parku Przemysłowego II. Burmistrz Międzyrzecza zapewnił pomoc finansową, dlatego też tę inwestycję wykonamy wspólnie. Jak już wspominałam wcześniej jednym z istotnych moich priorytetów jest też współpraca z samorządami gminnymi naszego powiatu i pozyskiwanie wsparcia finansowego na wykonanie przyszłych inwestycji.

red: *Konkretna współpraca to wymierne korzyści?*

AŚ: Oczywiście. Osobiście nie wyobrażam sobie działania na rzecz mieszkańców naszego powiatu bez współpracy z Wójtami i Burmistrzami, współpracy na wielu płaszczyznach. Bardzo mi zależy na poprawie kilkuletnich zaniedbań w tym zakresie. Moja zawodowa współpraca z burmi-

strzem Międzyrzecza była wspólną płaszczyzną do realizacji wielu udanych przedsięwzięć. Czasami były różnice zdań, to jest normalne, ale wyznaczone cele osiągnęliśmy. Razem można więcej. Łączą nas przenikające się kwestie administracyjne czy też inwestycyjne.

red: *Czy powiat złożył wnioski o ich zewnętrzne finansowanie?*

AŚ: Aktualnie są złożone wnioski chociażby do Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg Samorządowych. To program, który wspiera finansowo inwestycje drogowe w gminach i powiatach. Środki z tego funduszu są przeznaczone na budowę, przebudowę, remont oraz poprawę bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wytypowanie konkretnych dróg czy ich odcinków zapewne nie będzie łatwe przy dużych potrzebach naszego powiatu. Jestem jednak optymistką, bo wiem, że taki kierunek jest niezbędny do aplikowania po środki zewnętrzne. Jestem przekonana, że na współpracy zarówno w samym starostwie jak i na szczeblach samorządowych możemy osiągnąć wiele dla naszego wspólnego dobra.

Lech Malinowski: *Życzę zatem Pani Starości samych sukcesów i dziękuję za rozmowę.*



PSZCZEW pełen możliwości

Nowy budynek wielofunkcyjny w Pszczewie coraz bliżej ukończenia

W Pszczewie trwają intensywne prace przy realizacji jednej z najważniejszych inwestycji gminnych ostatnich lat - budowie nowoczesnego budynku wielofunkcyjnego, który połączy w sobie funkcje społeczne, opiekuńcze i administracyjne.

Obiekt pomieści siedzibę Ośrodka Pomocy Społecznej, Dzienny Dom dla Seniorów oraz Klub Dziecięcy dla najmłodszych mieszkańców. Inwestycja jest realizowana w formule "zaprojektuj i wybuduj", a wykonawcą zadania jest firma TECHGIPS Budownictwo z Otnia.

Wartość projektu to 5.317.290 zł z czego znaczną część stanowi dofinansowanie pozyskane z dwóch źródeł: Rządowego Funduszu Polski Ład - Programu Inwestycji Strategicznych oraz Programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 "Aktywny Maluch 2022-2029".

Prace na finiszu

Obecnie inwestycja znajduje się na etapie prac wykończeniowych - trwają roboty wewnętrzne, montaż instalacji oraz prace porządkowe wokół budynku. Zakończenie budowy zaplanowano na koniec lutego 2026 r. Nowy obiekt będzie w pełni dostosowany do potrzeb osób starszych i rodzin

z małymi dziećmi, a jego nowoczesna forma architektoniczna wkomponuje się w otoczenie.

Przestrzeń dla wszystkich pokoleń

W budynku powstanie Klub Dziecięcy z 13 miejscami dla dzieci do 3. roku życia, zapewniający opiekę w bezpiecznych i komfortowych warunkach. Na seniorów czekać będzie Dzienny Dom Pobytu i Klub Seniora, w których będą mogli aktywnie spędzać czas, uczestniczyć w zajęciach i spotkaniach integracyjnych.

Budynek stanie się także nową siedzibą Ośrodka Pomocy Społecznej, co pozwoli na jeszcze lepszą organizację pracy oraz kompleksową obsługę mieszkańców w jednym miejscu.

Inwestycja z myślą o przyszłości

Realizacja przedsięwzięcia to odpowiedź na potrzeby lokalnej społeczności: integrację międzypokoleniową, wsparcie rodzin i rozwój infrastruktury opiekuńczej oraz administracyjnej. Nowy budynek wielofunkcyjny w Pszczewie będzie miejscem, które łączy ludzi, wspiera rozwój i buduje poczucie wspólnoty.



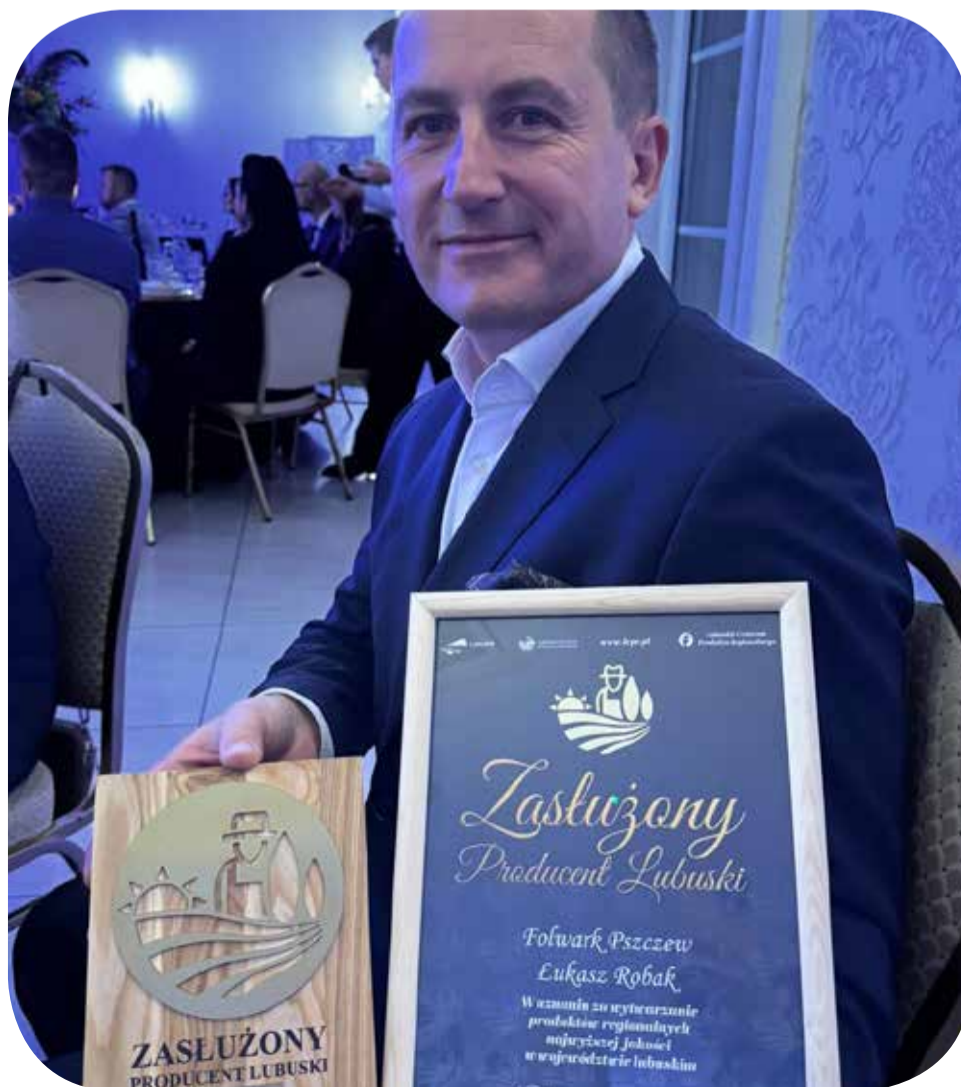
ZŁOTY MEDAL DLA FOLWARKU PSZCZEW

Podczas uroczystej gali, która odbyła się 22 listopada br. zorganizowanej przez Lubuskie Centrum Produktu Regionalnego - Folwark Pszczew został uhonorowany złotym medalem w konkursie na Zasłużonego Producenta Lubuskiego.

- *Znaleźć się w zacnym gronie 23 złotych medalistów, reprezentujących producentów wielu branż w województwie to wielkie wyróżnienie i potwierdzenie, że pasja i ciężka praca połączona z szacunkiem dla regionalnej tradycji mają znaczenie* - powiedzieli podczas odbioru medalu państwo **Żaneta i Łukasz Robakowie** z Pszczewa.

370 lat temu poznańscy biskupi uprawiali w pszczewskim folwarku wymienite winne latorośle deserowe i przerobowe. Dziś na terenie niemal 5 ha winnicy rosną odmiany, których smak został zamknięty w butelkach ekologicznych, wegańskich win. Folwark Pszczew słynie z organizowania eventów, degustacji, wesel, szkoleń, warsztatów, pokazów gastronomicznych. Ponadto w roku 2010 właściciele zrewitalizowali i budynek starej gorzelnii, która skrywa kilka pokoi w rustykalnym stylu.

Jak zapewnił nagrodzeni pszczewiaczy, ich energia pcha dalej w kierunku wyznaczonych celów jakim jest dalsza



rewitalizacja folwarku, tworzenie nowych smaków z własnych winorośli w produkcji trunków i udział w prezentacjach.

Lubuskie Centrum Produktu Regionalnego taką imprezę zorganizowało po raz pierwszy. Złota, srebra i brązy trafiły do tych wytwórców, którzy cechują się m.in. szczególną jakością, wyróżnieniami na skalę krajową, czy poświadczonym długoletnim okresem wytwarzania produktów regionalnych. Zatem nagrody otrzymali producenci, którzy w swoje wyroby włączają nie tylko wiedzę i możliwości techniczne, ale przede wszystkim serce i kontynuują regionalną tradycję. A ich produkty stały się lubuską promocyjną wizytówką.

Podczas Gali **Grzegorz Potęga** Wicemarszałek Województwa Lubuskiego, **Łukasz Porycki** - Członek Zarządu Województwa Lubuskiego, **Anna Synowiec** - Przewodnicząca Sejmiku, **Elżbieta Olga Polak** i **Zbigniew Jan Kołodziej** i radni sejmiku oraz **Marta Forszpaniak** p.o. dyrektora LCPR - pogratulowali serdecznie odznaczonym i wręczyli statuetki (23 złote, 16 srebrnych i 9 brązowych) symbolizujące nadanie tytułu Zasłużony Producent Lubuski.

LM, fot. Ania B.N.

Zagraли na scenie w Międzyrzeczu-Obrzycach

19 listopada amatorska grupa teatralna pszczewskiego koła Polskiego Związku Emerytów i Rencistów, którym kieruje **Gertruda Szewczuk**, wystąpiła w sali widowiskowej Samodzielnego Publicznego Szpitala dla Nerwowych i Psychiczenie Chorych w Międzyrzeczu-Obrzycach. Występ wspomógł technicznie **Eugeniusz Górny**. Widzami byli pacjenci placówki, którym towarzyszyli opiekunowie - terapeuci.

To był kolejny już program grupy, która ma bogaty repertuar i był kilka dni wcześniej prezentowany w sali widowiskowej pszczewskiego GOK. - *Atmosfera spotkania była cudowna, a fakt, że program został bardzo ciepło przyjęty przez widzów - napawa dumą. Cieszymy się, że przynieśliśmy tym chorym osobom troszeczkę radości i miłości. Na pewno kiedyś do nich wrócimy, z kolejnym spektaklem* - powiedziała po spektaklu szefowa zespołu, czyli jak zawsze pełna wigoru Trudzia.

Muzyka, delikatne płasy taneczne, piosenki, bardzo pomysłowe kostiumy, dialogi, skecze w układzie scenograficznym tworzyły całość tematyczną,



którym była chęć podróży emerytki w dalekie kraje za pośrednictwem biura podróży. Idealne trafienie w gusta chyba każdego odbiorcy. Finałowa piosenka "To my dziewczyny z Pszczewa" została podchwycona przez widzów.

Okłaski czy salwy śmiechu od zawsze są miłe dla występujących. I tak było! Otrzymany koszyk słodkości od gospodarzy i serdeczne słowa podziękowania zwieńczyły performance pszczewskich artystów-seniorów.

Gospodarze zaprosili do zwiedzenia sal do zajęć terapeutycznych. Potem przy kawie i wypieczonych słodkościach była konwersacja, o wszystkim i niczym, jak się zwykle mawiać. Kontakt został nawiązany i to jest obopólnie sprawa najważniejsza.

Tekst i fot. LM



"Andrzejki" w Klubie Seniora



Klub Seniora w Pszczewie ma integrować seniorów, zatem tradycyjne spotkanie "Andrzejkowe" takiej integracji służy. Gospodarzem spotkania była **Stefania Rusin** - prezes klubu, a wróżby prowadziła **Aleksandra Sobiak**, dobry duszek Klubu i kierownik miejscowego OPS. Ona również w ramach swoich możliwości i projektu wsparła klub w konkretny sposób.

Panie upiekły ciasta i przygotowały różne przekąski, a na stole pojawiły się bezalkoholowe wina (ku niezadowoleniu mężczyzn), które spożyto na zasadzie - Na bezrybiu i rak ryba.

Sporo emocji wzbudziły różne andrzejkowe wróżby (prowadzone przez Aleksandrę, które i tak traktuje się z przymrużeniem oka. Ważne że było wesoło, sympatycznie i tradycyjnie!

LM

Niech czas Świąt Narodzenia Pańskiego niesie ciepło i spokój w gronie najbliższych, a Nowy 2026 Rok obfituje w pomyślność, zdrowie oraz siłę i wytrwałość w realizacji wszelkich zamierzeń.



Wójt Gminy Pszczew
Krystian Grabowski

Przewodniczący Rady Gminy
Konrad Kiona



Wyprawa na Lubelszczyznę (3)

Po śniadaniu w zamojskich Carskich Koszarach ruszyliśmy zwiedzać z naszym przewodnikiem Roztocze. To kraina geograficzna łącząca Wyżynę Lubelską z Podolem i wyraźnie wypiętrzony wał wzniesień, szerokości 12–32 km i długości około 180 km, przebiegający od Kraśnika, na południowy do Lwowa.

Jadąc do słynnego Strzebrzeszyna trudno nie było zauważyć liczne przydrożne kapliczki. Naród tu bogobojny od wieków - wielu pomyślało. Częściowo racja, jednakże owe kapliczki miały inne zadanie niż gromadzić wierznych do modlitwy. Zbudowane na zlecenie jednego z ordynatów Zamościa nad podziemnym tunelem wiodącym z miasta do jednego z majątków. Przez system otworów miały doprowadzać powietrze do lochu.

Strzebrzeszyn. W centrum Ratusz z herbem nawiązującym bezpośrednio do rodowego herbu Korczak, Dymitra Gorajskiego, założyciela miejscowości. Obok na placu zabytkowa ławeczka i pomnik Chrzyszcz. Tego co brzmi w trzcinie. Nieopodal okazała bryła kościoła parafialnego pw św. Mikołaja, a po przeciwległej stronie Rynku - kościół pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Wycieczka to nie pielgrzymka, zatem naszym celem była cerkiew prawosławna pw Zaśnięcia NMP.

Obiekt należy od 2006 roku do parafii w Biłgoraju, w dekanacie Zamość diecezji lubelsko-chełmskiej Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego i jest wewnątrz rewitalizowany. Z pierwotnej budowli zachowały się drzwi wejściowe z 1540 roku. W świątyni są malowidła ściennie z przełomu XVI i XVII w. Freski przedstawiają sceny z Apokalipsy oraz sceny pasyjne. Przewodnik wspinał się opisał zabytkowe wnętrza jak również ikonostas z ikonami i przeznaczenie wotywnych świeczników.

Kolejne miejsce zwiedzania to dawna synagoga. Obiekt zbudowany w XVI w., co potwierdzają archiwalia, został spalony podczas buntu Chmielnickiego wiek później. Jan Zamoyski ostatni właściciel Strzebrzeszyna w 1659 roku zezwala na wybudowanie nowej synagogi w tym samym miejscu, w stylu renesansowym z pięknym fryzem arkadowym, nakryta łamanym dachem polskim. Spalona ponownie w roku 1939 i odbudowana została w latach 1955-1965 i jest obiektem kultury. Społeczność żydowska związana z miastem od wieków została w postaci zachowanych artefaktów przedstawiona w okazałej niegdyś sali modlitw.

Kolejna miejscowość to Zwierzyniec na skraju Roztoczańskiego Parku Narodowego, typowa "ulicówka" z kościołem na wyspie (wokół są słynne procesje na wodzie). Zawdzięcza istnienie Ordynacji Zamojskiej. W 3,5 tys. Zwierzynca jest aż 65 różnych pomników, tablic oraz figur religijnych i historycznych. W przeliczeniu, jeden taki obiekt przypada na ok. 50 mieszkańców, co jest bez wątpienia rekordem ogólnopolskim.

Ciekawostką jest pomnik poświęcony zwycięskiemu zmaganiu z plagą szarańczy w 1711 r. Ma kształt kamiennego prostopadłościanu z zadaszaniem, umieszczono na nim nazwy 7 miejscowości, których mieszkańcy uczestniczyli w zwalczeniu plagi. Napis wyryte na kamieniu: "Bóg groził ludowi, ale z wiarą praca rozbraja Jego gniewy i klęskę odwraca. Na pamiątkę wytępienia szarańczy wędrowniej przybyłej w te okolice 27 sierpnia 1711 roku. Wólka, Ulów, Zielone, Łabunie, Szarowola, Czołomyja, Przeorsk. Wyniszczono szarańczy żywej korcy 656, wykopano jaj tego owada garncy 555,5. Użyto do tego robocizny pieszej dni 14.000". Pomnik jest jedynym tego typu na świecie.

Zaliczyliśmy atrakcyjne nie tylko dla dzieci Przytulisko Krasnoludków, cztery miniaturowe domki z detalicznym miniaturowym wystrojem wewnątrz, podświetlane, w których można podejrzeć jak żyją roztoczańskie krasnoludki. Domki powstały na kanwie bajek autorstwa pisarki Lusi Ogińskiej. Stoją w gałęziach drzew przy budynku Ośrodka Edukacyjno-Muzealnego Roztoczańskiego Parku Narodowego. Tam niestety nie było dane nam zajrzeć.

Ostatnia atrakcja, jakże cenna dla koneserów, to browar zwierzyniecki z doskonale wyeksponowaną wystawą. Założony był w ramach Ordynacji Zamojskiej na początku XIX wieku i wybudowany w ciągu 2 lat. Za uruchomienie produkcji piwa odpowiadał szkocki piwowar John McDonald. W latach 1806–1810 warzono w nim piwo angielskie typu porterowego. Podczas kolejnych wojen światowych piwo produkowano. Po 1944 roku zakład znacjonalizowano. Kilka gatunków przedniego piwa nabyliśmy i wypiliśmy w browarnianej pijalni, czynnej tylko od wiosny do jesieni. Zatem mieliśmy szczęście. Siusiu (po piwie) i do autokaru. Przed nami Górecko Kościelne.

Wieś lokowana w 1582 r. liczy ok. 50 stałych mieszkańców. Wspaniała kościół z drzewa modrzewiowego z 18. stulecia. Wspaniała aleja Zabytkowych Dębów ze stacjami Drogi Krzyżowej wyrzeźbionymi z drewna oraz Kaplica "Pod Dębami" otoczona 6. Pomnikowymi dębami szypułkowymi. Najgrubszy z nich ma obwód 758 cm oraz wysokość 24 m. Fotki w ogromnych dziuplach "ku pamięci" zostały zrobione.

Spojrzenie na kamieniołomy w Babiej Dolinie w Józefowie to plac budowy, który można zwiedzać. Najlepszy, jakże zjawiskowy widok potężnego wyrobiska białego piaskowca, jest z wieży widokowej (16 m baszta kamienna).

Słońce chyliło się ku ziemi gdy dotarliśmy do Krasnobrodu/Wieprzem. Na przełomie



Sanktuarium w Krasnobrodzie



XVIII i XIX wieku miasto było ośrodkiem garncarstwa i meblarstwa. Produkowano tu gonty, kafle porcelanowe, patyczki do zapalek oraz tzw. "skrzynie krasnobrodzkie". Pod koniec XIX wieku Krasnobród stał się znany dzięki jednemu z pierwszych w Europie sanatoriów przeciwgruźliczych, założonemu przez dr Alfreda Rose, w którym gruźlicę leczono kumysem.

Zobaczyliśmy Kapliczkę "Na wodzie", tej było jak na lekarstwo, choć przy niej wpływała woda słynąca z uzdrawiania. Krasnobród to ponadregionalny ośrodek kultu religijnego. We wschodniej części miasta, w Podklasztorze, znajduje się barokowy zespół klasztoru dominikanów. W zabudowaniach klasztoru mieści się Muzeum Wsi Krasnobrodzkiej, w którym zgromadzone są eksponaty będące odzwierciedleniem rzemiosł takich jak: garncarstwo, gontarstwo oraz meblarstwo (wyrób skrzyń krasnobrodzkich). Też nie dane było nam tego zobaczyć!

Weszliśmy do kościoła pw Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny wybudowany w latach 1690-1699 wraz z klasztorem. Ufundowała go Marysienka Sobieską jako wotum wdzięczności za uzdrowienie (wszelkie dostępne źródła mówią, że była chora na syfilis, zaraził ją Jan Sobiepan Zamoyski, pierwszy mąż, znany rozpustnik i alkoholik, chorobą nabawił się od jednej ze swych kochanek). Jakim cudem ozdrowiała? Tego przewodnik nie powiedział a informacje w sieci są powściągliwe. Za uzdrowienie Marysienki i kropka.

Wewnątrz kościoła znajdują się m.in. barokowa ambona w kształcie wazy i główny ołtarz z lat 1774–1776. Kościół od 300 lat jest znany ośrodkiem kultu maryjnego, odwiedzanym przez liczne rzesze pielgrzymów. Powrót do Zamościa zwieńczony obiadokolacją i zmęczeniem Trochę dużo, za dużo zwiedzania. Ale o tym i innych spostrzeżeniach w ostatnim odcinku. Jutro Sandomierz, miasto "Ojca Mateusza".

Tekst i fot. Lech Malinowski

Celowy Związek Gmin CZG-12 wyróżniony w Konkursie Puchar Recyklingu!



Kapituła Konkursu Puchar Recyklingu doceniła rolę instalacji Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Długoszynie w odzysku opakowań przyznając w tym roku wyróżnienie w kategorii „Rekordowy karton”. Kategoria ta obejmuje zbiórkę opakowań wielomateriałowych po produktach spożywczych za rok 2024. Są to cenne opakowania, których wielowarstwowa budowa może stwarzać wątpliwości, czy na pewno należy wrzucić je do kosza żółtego na odpady z tworzyw sztucznych i metalu czy może do niebieskiego... Większość mieszkańców jednak problemów nie ma, bo jedynym właściwym koszem jest KOSZ oznaczony kolorem ŻÓŁTYM.

Dziękujemy Kapitułę za wyróżnienie oraz mieszkańcom, placówkom oświatowym za selektywną zbiórkę tych cennych opakowań w akcji „Zielona Szkoła, Zielone Przedszkole” i samorządom za współpracę w gospodarce odpadami.



ODDAJ – NAPRAW - WYKORZYSTAJ zanim wyrzucisz!

Jak co roku przypomnieć należy, że grudzień to najmniej ekologiczny miesiąc roku. Wpływ na to ma zwiększona emisja CO² oraz wielokrotniona ilość wyrzucanych śmieci. Okazuje się, że ten najcudowniejszy i najbardziej wyczekiwany czas roku jest też najbardziej marnotrawny, stresujący i nieekologiczny.

Ze względu na zwiększone zakupy i prezenty wielokrotniona jest ilość wyrzucanych śmieci. Wyrzucamy nie tylko opakowania po prezentach czy produktach spożywczych - Polacy rocznie marnują ponad 5 mln ton żywności. To czas też intensywnych porządków więc w śmietnikach lądują stare zabawki, ubrania, meble... ale nie musi tak być.

Oto kilka prostych rad:

- **Przemysł**, czy potrzebujesz nowych rzeczy, przedmiotów, ubrań...
- **Kupuj tyle ile potrzebujesz**. Zwróć też uwagę na datę przydatności do spożycia.
- **Elektroodpady oddaj do PSZOK!** Wyrzucanie baterii, światełek led i innych ozdób zasilanych prądem lub bateriami do koszy na odpady komunalne jest zabronione!

Co możemy zrobić jako konsumenci?

- **Naprawiać i używać jak najdłużej** - korzystajmy z usług specjalistów i rzemieślników, których niestety jest coraz mniej.
- **Podzielić się z innymi** - zamiast wyrzucić możemy skorzystać z grup na portalach społecznościowych, podzielić się tym czego mamy za dużo lub oddać to co nam nie jest potrzebne (np. puste pudełka). Z powodzeniem w Polsce działają już jadłodzielnie, zniczodzielnie, a w okresie świąt powstają nowe punkty np. bombkodzielnie, w których można zostawić zbędne ozdoby świąteczne.

Pamiętajmy, że prezenty nie muszą być materialne. W dobie szalejącego konsumpcjonizmu podarujmy najbliższym piękne wspomnienia, którymi dzielić się będziemy przez wiele lat.

WESOŁYCH ŚWIĄT

ORAZ SZCZĘŚLIWEGO NOWEGO ROKU 2026!

NA WYJĄTKOWY CZAS ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA PROSZĘ PRZYJAĆ
ŻYCZENIA SPOKOJU I RADOŚCI.

NIECH TE SZCZEGÓLNE CHWILE BĘDĄ OKAZJĄ DO PEŁNYCH CIEPŁA
SPOTKAŃ PRZY RODZINNYM STOLE,
A NADCHODZĄCY 2026 ROK PRZYNIESIE POMYSŁNĄ REALIZACJĘ
WSZELKICH PLANÓW I ZAMIERZEŃ.

ROBERT PALUCH
Przewodniczący Zarządu
wraz z Zarządem CZG-12

DARIUSZ EJCHART
Przewodniczący Zgromadzenia CZG-12



Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.

ul. Reymonta 5, 66-300 Międzyrzecz
e-mail: biuro@pgkmiedzyrzecz.pl
telefon: 531 290 914

Pragniemy zaproponować Państwu nasze usługi w zakresie prac porządkowych, rozbiórkowych oraz pielęgnacyjnych, w zakresie terenów zielonych - koszenie trawników, pomoc w odśnieżaniu i zmiataniu, strącanie śniegu, cięcia sanitarne i wycinka drzew.

! W OFERCIE POSIADAMY WYNAJEM WYSIĘGNIKA KOSZOWEGO 30m Z OPERATOREM !

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o., zarządza Ośrodkiem Wypoczynkowym Głębokie, prowadzi PSZOK, jest administratorem Cmentarzy Komunalnych, targowiska miejskiego, a także zajmuje się pielęgnacją terenów zieleni miejskiej i utrzymaniem czystości.

! ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY !

<https://www.facebook.com/PGKMCZ> <https://pgkmiedzyrzecz.pl/> <https://cmentarze.miedzyrzecz.pl/>

WULKANIZACJA 24H LECH-GUM

Międzyrzecz
ul. Podbielskiego 1

Leszek Michałak

537 796 628

AUTOLAWETA MECHANIKA POJAZDOWA

HAMULCE, ZAWIESZENIA, WYMIANA OLEJU,
INNE DROBNE NAPRAWY

537 796 628

24H

WIEŚCI Z MIĘDZYRZECKIEGO RATUSZA



Prestizowy medal dla burmistrza Międzyrzecza

W Gorzowie Wlkp. odbyła się uroczysta gala z okazji 107. rocznicy odzyskania niepodległości połączona z obchodami 30-lecia Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Organizatorzy docenili i uhonorowali lubuskich samorządowców, w tym burmistrza Międzyrzecza **Remigiusza Lorenza**.

Wojewódzka gala odbyła się w Teatrze im. Juliusza Osterwy. Jej organizatorzy docenili i uhonorowali m.in. kilku strażaków z Gminy Międzyrzecz. Lubuski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej nadbrygadier **Janusz Drozda** awansował na wyższe stopnie strażaków zawodowych oraz wręczył państwowe odznaczenia najbardziej zasłużonym strażakom zawodowym i ochotnikom. Okolicznościowy medal "30 lat w służbie Ojczyzny" odebrał m.in. burmistrz Remigiusz Lorenz, który kieruje Ochotniczą Strażą Pożarną w gminie i zasiada w ZO ZOSP RP.

- To ogromne wyróżnienie dla wszystkich strażaków ochotników z naszej gminy. Dziękuję organizatorom gali, ale przede wszystkim życzę druhom "Tyle powrotów, ile wyjazdów" i szczęścia w życiu prywatnym. Dzięki Waszemu profesjonalizmowi, zaangażowaniu oraz determinacji mieszkańcy gminy i nasi goście mogą się czuć bezpiecznie. Zapewniam Was także o dalszym wsparciu z mojej strony - komentuje burmistrz Remigiusz Lorenz.



Organizatorzy uhonorowali medalami lubuskich samorządowców, m.in. burmistrza Międzyrzecza Remigiusza Lorenza.

KGW w Świętym Wojciechu działa...



Niezwykle pręźnie śmiało można rzec. Dowodem są publikacje medialne w różnych formach i przez różnych wydawców. W realu koło jest jedynym "motorem napędowym" we wsi, stanowiącej przysłowiową sypialnię Międzyrzecza. OSP, szkoły czy przedszkola brak, tym samym świetlica wiejska, gdzie ma swoją siedzibę KGW tętni życiem.

Ostatni pokaz kulinarny odbył się 21 listopada. Dzięki nawiązanymi wcześniejszym kontaktom **Joanny Smalec**, przewodniczącej koła, do Świętego Wojciecha przyjechał **Tomasz Królikowski** - Mistrz Kuchni, postać znana z programów telewizyjnych.

Z kulinariami związany jest nieprzerwanie od ponad 20 lat. Swoją przygodę z gotowaniem zaczął od pracy w jednej z najlepszych włoskich restauracji w Polsce - Villa Toscana w Wielkopolsce, szkoląc

się wcześniej pod czujnym okiem włoskich kucharzy w Mediolanie. Pracował m.in. w Anglii i Polsce jako szef kuchni. Na co dzień współpracuje ze znanym producentem autentycznych sosów Lee Kum Kee oraz programem TVP2 w Pytanie na Śniadanie.

Warsztaty w Św. Wojciechu, trwające ok. czterech godzin, zostały zrealizowane dzięki wsparciu Urzędu Marszałkowskiego w ramach Małego Grantu (tak nazywa się potocznie dotację od samorządu do wysokości 10 tysięcy złotych). Był wykład teoretyczny (podczas zajęć praktycznych). Wśród licznie przybyłych gości byli m.in. **Joanna Starzewska**, dyrektor Lubuskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kalsku i przewodnicząca Lubuskiej Rady KGW oraz **Zofia Plewa**, "dobry duszek" KGW w powiecie.

Uczestnicy zaczynali od podstaw. Przygotowanie, krojenie, obróbka itp. Cały proces tworzenia potraw aż do finału. Przy okazji prowadzący przekazał wiele cennych uwag jak i ciekawostek kulinarnych, zwanych często i słusznie "mykami", stosowanymi przez kucharzy. Te ostatnie dla wielu gotujących od wielu lat były nowością.

Zakupione produkty zostały wykorzystane znakomicie, a potrawy ze smakiem zjedzone m.in. szarpana wieprzowina podawana na pieczywie zasmażanym z karmelizowaną gruszką. Zrobiono również musztardę z jabłka w różnych wersjach ostrości. Nie zapomniano o zupie gulaszowej, która na drugi dzień była serwowana przez KGW na już VI biedronkowym spotkaniu seniorów.



Magia Świąt Bożego Narodzenia na Jarmarku Mikołajkowym

Mieszkańcy Międzyrzecza i pobliskich miejscowości mogli poczuć magię nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia na Jarmarku Mikołajkowym, który odbył się 6 i 7 grudnia na rynku wokół ratusza. Udanej zabawy oraz wesołych świąt życzył uczestnikom burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Dwudniowy jarmark odbył się na rynku wokół zabytkowej siedziby władz miejskich. Uczestnicy mogli kupić świąteczne ozdoby oraz posilić się na 60 stoiskach, przygotowanych przez artystów i rękodzielników, producentów regionalnych przysmaków, szkoły i przedszkola, Koła Gospodyń Wiejskich i stowarzyszenia. Mogli kupić bombki, stroiki i łańcuchy, skosztować pysznych potraw wigilijnych oraz wziąć udział w rozmaitych animacjach, warsztatach zdobienia pierników i pakowania prezentów, grze miejskiej oraz zabawach dla dzieci.

Ogromną frajdą dla najmłodszych była zjeżdżalnia snowtubing oraz bitwa na śnieżki (czyli piłeczki) z orszakiem Świętego Mikołaja. Oklaskiwali również występy przedszkolaków, harcerzy, dzieci ze szkół podstawowych oraz artystów z Muzycznego Zakątka.

Dopisała pogoda, humory i frekwencja. W pierwszym dniu wydarzenia rozświetlenie stojącej przed ratuszem choinki podziwiał tłum międzyrzeczan i mieszkańców sąsiednich gmin. Burmistrz Remigiusz Lorenz wraz z dyrektorką Międzyrzecznego Ośrodka Kultury życzyli uczestnikom udanej, radosnej zabawy oraz wesołych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia.

Oczywiście nie zabrakło też Świętego Mikołaja, a nawet kilku. Ulubiony przez dzieci święty chętnie pozował do zdjęć z maluchami i ich opiekunami. Wiele osób robiło też sobie fotki przy rozświetlonej choince.

Uczestnicy mogli się rozgrzać pyszną herbatą z miodem, lub malinami, którą częstował mieszkańców burmistrz **Remigiusz Lorenz** wraz z kierowniczką Wydziału Spraw Społecznych w międzyrzecznym ratuszu **Mileną Robaszyńską** i pracownicami wydziału **Ewelina Błaszczyk, Anną Frycz-Bielińską i Grażyną Dowhan**.

W sobotę, 6 grudnia, międzyrzeczki jarmark można było obejrzeć w ogólnopolskiej telewizji TVP Info. Redaktorzy Agata Senddecka i Tomasz Jocz kilka razy na żywo relacjonowali różne wydarzenia – m.in. rozpoczęcie imprezy. Zachęcali miejscowych widzów do udziału w zabawie oraz rozdawali dzieciom maskotki, znane maluchom z telewizyjnego programu ABC.

*- Dziękuję uczestnikom oraz wszystkim osobom, stowarzyszeniom i instytucjom zaangażowanym w organizację tego wydarzenia. Dzięki Państwa profesjonalizmowi i zaangażowaniu Mieszkańcy mogli poczuć magiczny nastrój nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia. Zapraszam też Mieszkańców na Gminną Wigilię, która odbędzie się 18 grudnia o godz. 16.00 w hali sportowo-widowiskowej - zaprasza burmistrz **Remigiusz Lorenz**.*



W hołdzie żołnierzom Armii Krajowej



Pomnik ustawiono na skwerze przy kościele pw. Św. Jana Chrzciciela

Przy kościele pw. Św. Jana Chrzciciela zamontowano pomnik, poświęcony żołnierzom Armii Krajowej z Obwodu "Maria". Pomnik poświęcono żołnierzom Armii Krajowej z Polskiego Związku Wojskowego Obwód "Maria", którzy po Drugiej Wojnie Światowej osiedlili się i działali na Ziemi Międzyrzeckiej. W czerwcu 1946 roku jego działacze zostali aresztowani przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa i stanęli przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Poznaniu. W grudniu 1946 roku zostali osądzeni. Aż 11 z nich skazano na kary śmierci, przy czym w lutym 1947 roku wykonano 10 wyroków.

Z inicjatywą upamiętnienia żołnierzy AK z Obwodu "Maria" wystąpili byli działacze Solidarności z Międzyrzecza **Hanna Augustyniak** i **Roman Strzelczyk**. Ich pomysł poparł Instytut Pamięci Narodowej, który sfinansował pomnik oraz przygotował historyczne uzasadnienie.

- *Dziękuję pomysłodawcom oraz radnym, którzy przychyliłi się do ich wniosku* - mówi burmistrz **Remigiusz Lorenz**, który wcześniej ustalił szczegóły z **Marzeną Szulc** - naczelniczką Oddziałowego Biura Upamiętnienia Walk i Męczeństwa IPN w Szczecinie oraz byłymi radnymi miejskimi H. Augustyniak i R. Strzelczykiem, którzy w latach 80. minionego wieku aktywnie działali w Solidarności.

Żołnierzy AK upamiętniają okolicznościowe płyty, które 5 grudnia, ustawiono na skwerze przy kościele pw. Św. Jana Chrzciciela, przy skrzyżowaniu ulic Mieszka I i Konstytucji 3 Maja. "W hołdzie Żołnierzom Polskiego Związku Wojskowego Obwód "Maria" (1945-1946)" - czytamy na jednej z nich. - *Gmina utwardzi teren wokół pomnika* - zapowiada burmistrz Remigiusz Lorenz.

Cześć Ich Pamięci!

Będzie bezpieczniej dzięki rządowym dotacjom

Trwa remont magazynu Obrony Cywilnej. - *Prace prowadzone są dzięki rządowej dotacji. Ich celem jest poprawa bezpieczeństwa mieszkańców naszej gminy* - zaznacza burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Magazyn Obrony Cywilnej jest obecnie remontowany przez jedną z międzyrzeckich firm. - *Koszt prac wynosi niespełna 900 tysięcy złotych* - zaznacza burmistrz Remigiusz Lorenz, który wizytował plac budowy razem z zastępczynią **Adrianą Dydyną-Marcycką** i kierowniczką Biura Ochrony Informacji Niejawnych i Bezpieczeństwa Publicznego **Joanną Łukasiewicz**.

Dzięki kolejnym rządowym dotacjom gmina zakupi agregaty prądotwórcze i beczki do transportu wody, które będą wykorzystywane w kryzysowych sytuacjach. Przeprowadzi też szkolenia z zakresu bezpieczeństwa dla urzędników, pracowników jednostek samorządowych, radnych, prezesów gminnych spółek oraz pracowników szkół i przedszkoli.



Burmistrz Remigiusz Lorenz z zastępczynią Adrianą Dydyną-Marcycką oraz kierowniczką BOINiBP Joanną Łukasiewicz przed remontowanym magazynem

W ratuszu o dalszym rozwoju Międzyrzecza, Świebodzina i Sulęcina

Spotkanie odbyło się 4 grudnia w sali narad międzyrzeckiego ratusza.



Wspólne działania gminy Międzyrzecz, Świebodzin i Sulęcina były tematem spotkania, które odbyło się 4 grudnia w międzyrzeckim ratuszu. - *Rozmawialiśmy o wspólnych inwestycjach. Między innymi budowie ścieżki rowerowej, która połączy gminy Międzyrzecz i Świebodzin* - informuje burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Spotkanie przedstawicieli trzech gmin odbyło się 4 grudnia w międzyrzeckim ratuszu. Wzięli w nim udział m.in. burmistrzowie Świebodzina **Tomasz Olesiak**, Sulęcina **Dariusz Ejchart** i Międzyrzecza **Remigiusz Lorenz** wraz z pracownikami urzędów miejskich. - *Rozmawialiśmy o rozmaitych inwestycjach, które będziemy realizować w ramach utworzonego przez nasze gminy Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego* - informuje R. Lorenz,

Przed trzema laty gminy Międzyrzecz, Świebodzin i Sulęcina utworzyły Miejski Obszar Funkcjonalny, dzięki któremu otrzymają z Brukseli ponad 56 mln zł na rozmaite inwestycje. Gmina Międzyrzecz przeznaczy unijne dotacje m.in. na rozbudowę infrastruktury rekreacyjnej i podniesienie jej walorów turystycznych. M.in. na rewitalizację kąpieliska nad jez. Głębokie, gdzie powstaną nowe toalety, pływające pomosty oraz wyremontowane zostaną drogi.

Kolejną inwestycją realizowaną i finansowaną w ramach MOF będzie ścieżka rowerowa, która połączy Międzyrzecz ze Świebodzinem. Podobne zadania planują także władze Świebodzina. Obie ścieżki mają się połączyć na granicy gmin między Kałwą i Jordanowem. - *Niebawem podpiszemy umowę w tej sprawie* - zapowiada R. Lorenz.

Dzięki utworzeniu Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego gmina otrzyma też dotacje na programy Aktywny Przedszkolak i Aktywny Uczeń.



Remont Białego Mostu jest jedną z licznych inwestycji realizowanych w naszej gminie

Rozpoczęła się kolejna faza remontu Białego Mostu: montaż łącznika między jego stalową konstrukcją i ulicą Zamoyskiego. - *To pierwsza odsłona inwestycyjnego maratonu na osiedlu Kasztelańskim* - zapowiada burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Biały Most łączy osiedle Kasztelańskie z Winnicą. Jego remont rozpoczął się w połowie kwietnia. W pierwszym etapie wymieniono spróchniałe, drewniane poszycie i zamontowano nowe metalowe bariery, a stalowa konstrukcja została oczyszczona i zabezpieczona specjalną farbą. Zakład Energetyki Ciepłej wybudował pod nim kolektor, po czym most ponownie został pomalowany na biało. "Bielszy nie będzie" - napisał jeden z lokalnych portali internetowych.

Właśnie ruszyła kolejna faza ważnej dla Mieszkańców inwestycji. 2 grudnia, rozpoczął się montaż platformy między mostem i pobliską ulicą Zamoyskiego oraz metalowych schodów od strony wejścia na teren parku zamkowego.

Maraton zaczął się od mostu

- *Most zostanie w ten sposób przystosowany dla potrzeb osób niepełnosprawnych i rodzin z małymi dziećmi w wózkach. To tej pory musieli zjeżdżać nimi na dół i następnie wnosić na górę. Teraz będą mogli wjechać na most z poziomu przydrożnego chodnika. Z drugiej strony rozpoczęła się budowa nasypu, na którym powstanie specjalny łagodny zjazd i wjazd* - zapowiada burmistrz **Remigiusz Lorenz**.

Burmistrz zapowiada, że remont mostu jest pierwszą odsłoną inwestycyjnego maratonu na osiedlu Kasztelańskim. Jej kolejnymi etapami będą remonty ulic Zamoyskiego, Tadeusza Kościuszki oraz fragmentu Pięciu Świętych Braci Międzyrzeczkich, o czym wielokrotnie informowały regionalne oraz lokalne media. Przypominamy, że prace drogowe będą połączone z budową parkingów i chodników, wymianą oświetlenia oraz przyłączeniem do kanalizacji sanitarnej nowego osiedla domków przy ul. Zamoyskiego.

Prace na os. Kasztelańskim mają się zakończyć za rok. Prowadzi je międzyrzecka firma Brubet, która wygrała ogłoszony przez gminę przetarg. Remonty ulic i budowa kanalizacji na ostatnim odcinku Zamoyskiego będą związane z tymczasowymi utrudnieniami w ruchu drogowym, za co już teraz przepraszamy.

Miasto zapłaci wykonawcy 14 mln 376 tys. zł, Jak podkreśla burmistrz R. Lorenz, realizacja tego zadania jest możliwa dzięki dotacji w wysokości 8 mln. 747 tys. złotych, którą gmina dostała z rządowego programu Polski Ład.

W gminie realizowanych jest wiele innych inwestycji. M.in. w Międzyrzeczu przy ulicy Krótkiej trwa budowa bloku wielorodzinnego ze żłobkiem i biurami Międzyrzeczekiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego, natomiast w Pniewie i Kuligowie wybudowano już nowe drogi. - *Lista inwestycji jest znacznie dłuższa. Najważniejsze z nich to rozpoczęcie budowy wschodniej obwodnicy miasta oraz kompleksowa modernizacja targowiska miejskiego. Dziękuję mieszkańcom i radnym za pomoc w realizacji tych zadań* - dodaje R. Lorenz.

Zmiany w "Bajkowej Krainie"

Przy przedszkolu nr 4 "Bajkowa Kraina" powstaje nowy taras. Będzie wykorzystywany m.in. podczas organizowanych przez placówkę imprez plenerowych jak cieszących się ogromnym zainteresowaniem i uznaniem Mieszkańców rodzinnych festynów. Prace mają się zakończyć do końca bieżącego roku. Prowadzone są przy finansowym wsparciu Gminy Międzyrzecz.



Burmistrz Remigiusz Lorenz składa gratulacje Katarzynie Nycza



Podziękowali Pracownikom Socjalnym

W Międzyrzeczkim Ośrodku Kultury odbyła się VI Powiatowa Gala z okazji Dnia Pracownika Socjalnego. Dyrektorom i kierownikom placówek opiekuńczych oraz pracownikom socjalnym podziękowali m.in. starosta Agnieszka Śnieg i burmistrz Międzyrzecza Remigiusz Lorenz.

Podczas dorocznej gali uhonorowano dyrektorów i kierowników placówek opiekuńczych oraz pracowników socjalnych z powiatu międzyrzeckiego. - *Serdecznie Państwu dziękuję za Waszą trudną i odpowiedzialną pracę* - mówił m.in. burmistrz Remigiusz Lorenz.

Oprócz starosty **Agnieszki Śnieg** jej zastępcy **Dawida Cielocha**, burmistrza Międzyrzecza **Remigiusza Lorenza** i jego zastępczyni **Adriany Dydiny-Maryckiej** w wydarzeniu wzięli udział także pozostali samorządowcy z powiatu międzyrzeckiego: burmistrzowie Skwierzyny **Wojciech Kowalewski** i Trzciela **Jacek Ignarek** wraz z wójtami Przytocznej **Bartłomiejem Kucharykiem**, Pszczewa **Krystianem Grabowskim** i Bledzewa **Zbigniewem Andrzejewskim** oraz sporą grupą radnych gminnych - na czele z przewodniczącym Rady Miejskiej **Markiem Cielochem** - oraz radnych powiatowych.

Pani Starosta wraz z samorządowcami wręczyła kwiaty, listy gratulacyjne i okolicznościowe statuetki dyrektorom i kierownikom placówek opiekuńczych oraz pracownikom socjalnym. Otrzymali je m.in. dyrektor Centrum Usług Społecznych **Agnieszka Czackowska** i kierowniczka Środowiskowego Domu Samopomocy **Katarzyna Nyczak-Walaszek**.

- *Gala była okazją do uhonorowania i podziękowania osobom, które pomagają potrzebującym wsparcia rodziny z naszej gminy* - zaznacza R. Lorenz.

Artystycznym akordem wydarzenia były występy wokalistek z działających w MOK **Chóru Piccolo**, tancerek **Zespołu Gold** i hiphopowej formacji **Bat Squad Justyna Wittchen**.



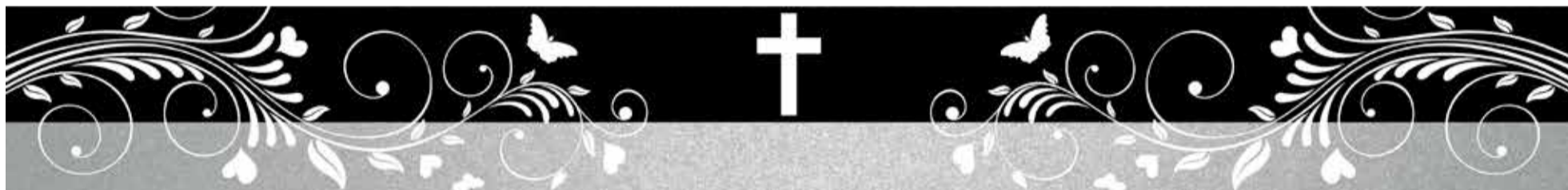
Wigilia w Klubie Seniora w Pszczewie



12 grudnia br., w Klubie Seniora w Pszczewie odbyło się coroczne spotkanie wigilijne, na które przyszli członkowie Klubu Seniorów oraz zaproszeni goście: Zastępca Wójta **Karolina Konopa** oraz Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Pszczewie **Aleksandra Sobiak**. Uroczystość rozpoczęła się wspólną modlitwą i łamaniem opłatka, po czym uczestnicy zasiedli do tradycyjnych wigilijnych potraw przygotowanych przez członków Klubu.

Nie zabrakło również kolęd, serdecznych rozmów oraz miłej, świątecznej atmosfery. Spotkanie było okazją do integracji, podsumowania całorocznych działań Klubu i wspólnego świętowania w duchu tradycji i życzliwości.

Organizatorzy dziękują wszystkim zaangażowanym w przygotowanie wydarzenia i składają mieszkańcom gminy Pszczew życzenia zdrowych, spokojnych świąt Bożego Narodzenia.



7 grudnia zmarła Ewa Sajkowska, nasza koleżanka redakcyjna, grafik komputerowy, związana z nami od 6. lat. Odeszła cicho i niespodziewanie mając zaledwie 57 lat życia. Życia wypełnionego pracą i miłością do córki Urszuli i stale jej towarzyszącym różnej maści Mruczkom.

Na gorzowskim cmentarzu komunalnym żegnało ją spore grono żałobników. Złożone wiązanki kwiatów i zapalone znicze były symbolem Szacunku dla niej i jednocześnie Pamięcią o Ewie w duszach tam obecnych. Szczere wyrazy Współczucia składamy córce.

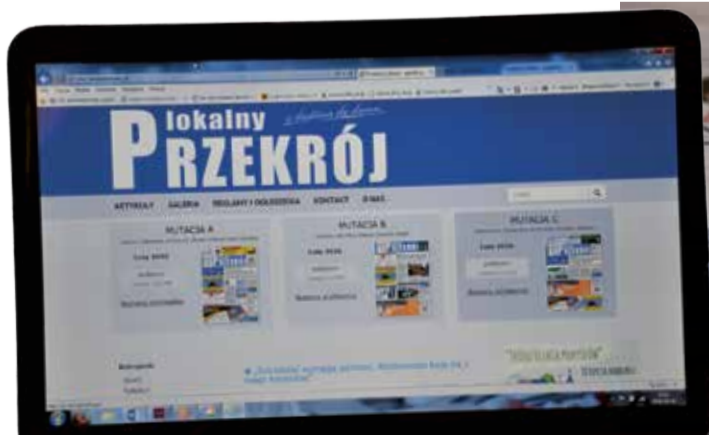
Zespoły redakcyjne wszystkich mutacji "Przekroju Lokalnego"

ZAREKLAMUJ SIĘ U NAS

- w największym bezpłatnym miesięczniku w regionie.

Twoja reklama na naszych łamach

**dotrze do
tysięcy po-
tencjalnych
klientów.**



Adam.Piotrowski2@gmail.com tel. 511 225 133 www.przekrojlokalny.pl